Rok XIII. Nr. 48 SOSNOWIEC, piątek 18 lutego 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 5 Telefon: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97

Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA ... Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC ... tel. 7-19-66.

NA WYPADEK WOJNY

Polityka aprowizacyjna Polski

w rękach Ministerstwa Rolnictwa

WARSZAWA, 17. 2. W dniu 16 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone w głównej mierze unormowaniu zagadnień aprowizacyjnych w związku z ostatnimi uchwałami Komitetu Obrony Rzeczypospolitej.

Rada Ministrów przyjęła więc przede wszystkim

projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o porneczeniu spraw aprowizacyjnych ministrowi rolnictwa i reform rolnych oraz związane z dekretem powyższym przepisy wykonawcze.

Min. rolnictwa koncentrować będzie w swym ręku wszystkie sprawy, dotyczące aprowizacji. Koncentracja tych spraw w jednym ministerstwie ma na celu

zapewnienie sprawnego działania i rozciągnięcie aparatu aprowizacyjnego o raz przystosowanie go do potrzeb obrony państwa.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o obowiązkach i prawach wynikających z odbywania i ukończenia przysposobienia do wojskowej służby pomocniczej. Przysposobienie polegać będzie na odbywaniu ćwiczeń (ćwiczeń doraźnych, kursów, obozów), których czas trwania, sposób przeprowadzenia i rodzaje określą rozkazy ministra spraw wojskowych.

Czas trwania ćwiczeń ma być tak określony, by powołani do ich odbywania byli jak najmniej narażeni na trudności w wykonywaniu zawodu lub od bywania studiów.

Motoryzacja

WARSZAWA, 17. 2. Wczorajsza Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie, obniżające opłaty od pojazdów mechanicznych, przeznaczone na Państwowy Fundusz Drogowy. Dla samochodów ciężarowych i traktorów zarejestrowanych po dniu 1 grudnia 1936 o ciężarze własnym 2000 kg. opłaty obniżono do 20 zł. od pojazdu i do 50 zł. przy ciężarze własnym ponad 2000 kilogramów.

Polskie starania w Londynie

w sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej

LONDYN, 17. 2. Odbyło się tu posiedzenie unii stowarzyszeń Ligi Narodów, na którym delegacja polska przedstawiła obszerny memoriał, w którym domaga się:

1) otwarcia granic dla emigracji żydowskiej do państw, posiadających nie wielki odsetek ludności żydowskiej, przeważnie wskutek wypędzenia żydów z tych krajów w ciągu wieku stuleci.

2) udzielenia pomocy żydom w ich dążeniu do utworzenia siedziby narodowej w Palestynie, względnie na innym terytorium.

3) zorganizowania międzynarodowej pomocy finansowej dla akcji prze siedlenia żydów z krajów, gdzie z powodu ich nadmiernej liczby są oni ciężarem dla gospodarki narodowej.

Sprawa powyższa została powierzona nie komisji mniejszościowej, a komisji prawno-politycznej. Stało się to wskutek zasadniczego stanowiska delegacji polskiej, że dopóki traktaty mniejszościowe nie zostaną zastosowane do wszystkich państw, delegacja polska w pracach komisji mniejszościowej międzynarodowej unii stowarzyszeń Ligi Narodów udziału brać nie będzie.

Piąty Święty Polski

Andrzej Bobola

POZNAŃ, 17. 2. — Ks. Prymas Hlond wydał odezwę w związku z kanonizacją b. Andrzeja Boboli, wyznaczoną na dzień 17 kwietnia. Będzie to piąty Polak, zaliczony w poczet świętych

Sensacyjne oświadczenie Włoch w sprawie żydowskiej

Abisynia państwem żydowskim

pod opieką włoską?

PARYŻ, 17. 2. Stanowisko włoskie względem kwestii żydowskiej, określone w „Informazione Diplomatica" **w którym Włochy występują za utworzeniem państwa żydowskiego ale nie w Palestynie,**

stało się powodem licznych komentarzy w kołach politycznych.

Podkreśla się dwie, niejako niezależne od siebie części tego oświadczenia Pierwsza mówi, że

Włochy nie prowadzą i nie będą prowadziły polityki antysemickiej

i że nie posiadają zagadnienia żydowskiego specyficznie włoskiego, że rząd faszystowski nie myślał i nie myśli o przedsięwzięciu środków politycznych, ekonomicznych i moralnych, skierowanych przeciwko żydom, jako takim.

Druga część dotyczy kwestii Palestyny i w tej sprawie rząd włoski występuje przeciwko te[illegible]om żydowskim,

mającym na celu utworzenie niezależnego państwa na terenie dawnego zasiedlenia żydów. Równocześnie rząd włoski podkreśla że

musi się stworzyć państwo żydowskie w jakiejś części świata i to państwo w pełnem tego słowa znaczeniu, zdolne do reprezentowania i ochrony normalną drogą dyplomatyczną i konsularną wszystkich mas żydowskich, rozsianych po świecie.

Komentując tę drugą część oświadczenia politycy wyrażają przekonanie, iż

Włosi zamierzają oddać znaczną część Abisynii na osiedlenie się żydów i na utworzenie tam państwa żydowskiego pod opieką włoską.

Szofer z Sosnowca najechał

na trzech księży jadących autem

W Piaśnikach pow. świętochłowicki wydarzył się na skrzyżowaniu ulic fatalny wypadek. Samochód ciężarowy kierowany przez Teodora Farutę ze Sosnowca,

jadąc w pełnym pędzie najechał na zbliżający się z przeciwnej strony samochód osobowy.

Oba pojazdy wryły się w siebie. W samochodzie osobowym znajdowali się trzej księża, mianowicie ks. proboszcz Sowa z Lipin, ks. proboszcz Strzyż z Goduli i ks. proboszcz Pucher z Łagiewnik.

Wskutek zderzenia ks. proboszcz Strzyż wyrzucony został z siedzenia na jezdnię i przy upadku uderzył głową o krawędź chodnika, doznając ciężkiej kontuzji czaszki i wstrząsu mózgu

Ciężko rannego księdza odwieziono natychmiast do szpitala. Pozostali dwaj ks. proboszczowie, jak również szoferzy obu samochodów cudem wyszli cało z katastrofy.

Kredyty dla drobnego rzemiosła

Akcja ministerstwa przemysłu i handlu

Na podniesienie drobnego rzemiosła polskiego przeznaczyło ministerstwo przemysłu i handlu w roku budżetowym 1938/39

250.000 zł., z tego 100.000 zł. na rozszerzenie pomocy finansowej dla rzemiosła za pośrednictwem rzemieślniczego funduszu inwestycyjnego, pozostałe 120.000 zł. będzie użyte na naukowy Instytut Rzemieślniczy im. Marszałka Piłsudskiego.

Ma też być przyznany dodatkowy kredyt w wysokości 200.00 zł. na zelektryfikowanie warsztatów rzemieślniczych

Na popieranie handlu wewnętrznego przeznaczono 50.00 zł. z tego 20.000 zł. przyznano kupieckiemu Instytutowi Wiedzy Praktycznej.

Rewizja w kieleckiej izbie rolniczej

Doniesienia pisma krakowskiego

Wczorajszy I. K. C. podaje następującą wiadomość:

„Słowo" donosi, że od trzech dni przeprowadzona jest rewizja w kieleckiej Izbie rolniczej, której prezesem jest pos. Tomasz Kozłowski, przewodniczący sejmowej komisji budżetowej.

Wobec powyższego zarządzenia ministerstwa rolnictwa, pos. Kozłowski nie opuszcza Kielc, mimo, iż obecnie odbywa się w Sejmie dyskusja generalna.

Posunięcie ministerstwa rolnictwa na terenie Kielc znalazło silne echo w kuluarach sejmowych i jest przedmiotem komentarzy.

Tysiączne pielgrzymki

DO CZAJKOWIC.

W zaściankn Czajkowice ziemi samborskiej, według relacji jednego z mieszkańców, ukazał się na szybie okna jego domu zarys postaci Matki Boskiej. Od dłuższego czasu zjawisko to ściąga z najdalszych okolic tłumy pielgrzymów których dziennie przebywa do Czajkowc około 4000, a w dniu święta Matki Boskiej Gromnicznej przybyło aż 10 000 osób. Już na wiele kilometrów od Czajkowic widać na drogach tłumy pątników.

Wieś Czajkowice liczy 2.000 mieszkańców.

Powstanie związku spółdzielni

w Centralnym Okręgu Przemysłowym

Z inicjatywy miejscowej spółdzielni w Sandomierzu odbył się zjazd przedstawicieli kółek rolniczych i spółdzielni rolniczo-handlowych z terenu powiatów.

opatowskiego, stopnickiego, sandomierskiego, janowskiego i tarnowskiego.

Obrady zjazdu dotyczyły zagadnień handlu produktami rolnymi na terenie centralnego okręgu przemysłowego, a w szczególności handlu zbożem oraz handlu bydłem i trzodą chlewną.

W trakcie obrad jednomyślnie stwierdzono, że w 5 powiatach centralnych COP.

jest konieczna budowa elewatora zbożowego w Sandomierzu i mniejszych magazynów zbożowych w terenie oraz systematyczne usuwanie z handlu zbożowego wszelkich pośredników.

Dla wzmocnnieia produkcji hodowlanej konieczna jest budowa w COP. wielkiej rzeźni eksportowej. Budowa rzeźni już jest zapoczątkowana. W celu należytego przeprowadzenia akcji rozszerzania handlu rolniczego zjazd uchwalił utworzenie związku spółdzielni wszystkich 5 powiatów z siedzibą w Sandomierzu.

Aresztowanie dyrektora

BANKU W KRAKOWIE.

W Krakowie aresztowano b. dyrektora banku w Stryju, Dawida Seidelmana, który pozostawiwszy długi sięgające 10 tys. zł. zbiegł. Aresztowanego odtransportowano do Stryja.

Rok więzienia za...

KOPIĘ PRAWDZIWYCH WEKSLI.

Na niezwykły pomysł oszukańczy wpadł dyskonter Anszel Wolfowicz, który dyskontował weksle na czarnej giełdzie. W końcu roku 1935 ukazały się w Łodzi fałszywe weksle znanych kupców.

Dochodzenia ustaliły że Wolfowicz otrzymywał weksle dobre i robił z nich odbitki na nowych blankietach, puszczając falsyfikaty w obieg

Przychwycono 12 fałszywych weksli na 6000 zł. Wolfowicz po ujawnieniu nadużyć zbiegł. Sąd skazał go na rok więziienia.

Przemycali skórki futrzane

Z NIEMIEC.

Na terenie Częstochowy straż graniczna aresztowała dwoje mieszkańców Śląska Gawrona i Schtechlerową z Katowic, którzy mieli przy sobie wielkie paki, zawierające 330 skórek futrzanych. Aresztowani należą do szajki przemytniczej, trudniącej się zawodowo przemytem skórek i futer z Niemiec do Polski, przeznaczonych na rynek warszawski. Składnica centralna mieściła się w Częstochowie. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia aresztowano w Katowicach Arona Turczyńskiego z Warszawy, który dozorował przemyt i odstawał towar do Częstochowy, a po tym do Warszawy. Wszystkich osadzono w więzieniu katowickim.

Reklama dźwignią handlu

Kto wygrał na loterii?

W pierwszym dniu ciągnienia loterii klasowej padły wygrane.

Główne wygrane.

Zł. 10.000 na nr. 66901.
Zł. 5.000 na n-ry 6820 99958 101644
Zł. 2.000 na nr. 94739.
Zł. 1.000 na n-ry: 28037 28196 47139 80198 105762 106047 114988

Po 500 zł. — 19347 55829 62316 10825 103705 115961 117954 137035 143913

Po 250 zł. — 7602 24398 33063 34131 145986.
46076 53414 69688 69557 91590 92323 92704 97184 99594 107747 112264 114465 117293 123055 140976 146953 146739 155858.

Wygrane po 125 zł.

14 77 155 859 2275 4069 667 793 833 938 5023 952 9086 867 215 497 11243 12093 106 14424 548 15366 520 16113 370 773 918 19252 457 646 20261 419 770 21438 897 944 22384 636 [illegible] 114 97 869 24464 539 653 25845 26115 27101 687 28258 615 29701.

30026 282 31456 511 692 32288 924 33260 410 609 34373 35299 515 823 36020 114 38 37643 47.

38740 39249 40611 41330 679 42770 43221 44465 700 45444 47767 4[illegible] 50557 51165 201 583 638 721 52947 84 3248 868 80 54078 335 871 55223 381 676 734 59 841 56218 310 58157 464 509 921 59328 60215 82 336 61016 397 563 797 62152 202 610 63897 64498 [illegible]49 89 832 65129 233 757 66113 67 68322 811 937 69340 526 70556 70 816 969 71124 666 72026 793 813 73906 74152 325 75056 435 601.

76379 631 77210 78757 800 79120 655 80115 780 81298 628 82454 704 24 83468 708 66 813 84367 674 843 85705 3914 86142 98 87291 812 88123 267 326 92664 98 93026 936 94040 192 250 553 645 775 89961 90380 419 588 91599 95901 96079 97350 98138 258 99848 100825 101194 414 78 863 77 102 403 282 320 970 103124 384 471 104306 33 459 513 105149 305 637 106370 495 775

107121 702 829 108308 109397 452 565 690 110555 783 11135 726 946 112083 249 909 113507 970.

114126 730 867 84 977 115812 116554 938 117044 202 83 118202 119182 342 97 120205 562 121277 340 624 122694 123384 509 124273 414 953 125311 759 126296 695 769 912 127531 12 154 369 815 129701 130130 328 34 131255 382 565 695 736 46 133213 426 134174 486 642.

136898 980 138538 139711 621 725 140392 776 141093 168 389 142410 41 143425 144733 145384 146026 147045 245 148108 329 149305 21 150716 942 151618 152260 312 153245 427 757 154356 850 931 155726 97 157 08 158042 15919 93 947.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

39)

— Rzeczywiście jest on moim przyjacielem i to jednym z najlepszych.

— I jestem pewny, że przy swej uprzejmości byłby mi towarzyszył i przyłączył się do moichpróśb, ale fatalny wypadek nie pozwala mu się ruszać z domu...

— Wypadek!.. Cóż mu się wydarzyło?

— O! nic strasznego. Onegdaj, spadłszy z konia wywichnął sobie nogę Na szczęście znajdowałem się w pobliżu i odwiozłem go do mieszkania jego... na placu Burbońskim

— Dziękuję panu za powiedzenie mi o tym. Odwiedzę go dziś jeszcze.

— Chce pan, to pana do niego zawiozę. Właśnie zamierzałem dziś dowiedzieć się o jego zdrowiu.

— Tysiączne dzięki, panie hrabio... Nie chcę nadużywać pańskiej uprzejmości i...

— Zobaczy pan moją synowicę — przerwał pan Borodino z uśmiechem — a skoro ją ujrzysz, może zgodzisz się wyświadczyć jej łaskę, której pragnie.

— Jakto?.. czyżby...

— Helena przyjechała ze mną. Nie pozwoliłem sobie tu jej przyprowadzić bez pańskiego upoważnienia. Nie wiedziałem, czy pan jest sam, a ona bardzo lękliwa. Zostawiłem ją w powozie

— Jeżeli tak, panie hrabio, wyrzucałbym sobie, gdybym pana dłużej zatrzymywał.

— W takim razie pozbawia mnie pan przyjemności pokazania panu mojej drogiej synowicy i tracę jedyną nadzieję, jaka mi pozostawała, że będę mógł pana skłonić do uczynienia zadość mojej prośbie.

— Bardzo mi przykro, powtarzam panu, ale...

— To przynajmniej nie odmówi pan zobaczenia jej choć zdaleka — podchwycił wesoło hrabia Borodino.— Niech pan tylko wyjrzyj oknem.. nie potrzebuje go pan nawet otwierać, bo jest nie zamknięte.

Powiedziane to było z tak miłą dobrodusznością, że Vitrac skłonił się i nie dając się prosić, podszedł do okna, którym Wanda wyglądała poprzednio.

Wychylił się również i patrzył.

Właśnie w tej chwili Helena, zniecierpliwiona czekaniem na stryja, podniosła głowę w górę.

Z ust mistrza Skarbonki, wydarł się nie wykrzyknik, ale krzyk.

— Wszak prawda, że bardzo piękna? — odezwał się hrabia Borodino, jakby ten krzyk wydał mu się okrzykiem wzruszenia.

Trudno wszakże było się omylić, bo Vitrac okazywał wyraźne wzburzenie. Wyglądał na człowieka, który tylko co zobaczył widmo, a zachwyt, nawet u artysty, nie objawia się zupełną zmianą rysów twarzy.

Vitrac, przerażony patrzył błędnymi oczyma na dziewczę, uśmiechające się do stryja, którego zobaczyła w oknie i nie wymówił ani słowa.

— Drogi mistrzu — podchwycił wesoło hrabia — nie będę ci taił, że zdziwienie twoje wydaje mi się dobrą wróżbą dla ziszczenia naszych życzeń. Nie znajdziesz pan nigdzie tak doskonałego studium, jak moja synowica a teraz, kiedy pan ją widział, spodziewam się, że nie będzie potrzebowała się martwić, jak wtedy, gdyby usłyszała z mych ust, że pan odmawia wykonania jej portretu. Ta mała zarozumiała,bo chce przejść do przytomności dzięki pańskiemu talentowi znakomitemu i gdyby musiała wyrzec się tego marzenia, byłaby niepocieszona. O! niech mi pan oszczędzi zmartwienia, z powiedzenia jej, że prośby moje nie wzruszyły pana.

Vitrac stał nieruchomy i niemy.

Dziewczę, które mu się pokazało, było żywym portretem pozbawionej głowy i jak Joinville i Cavaroc w lasku Bulońskim, skłonny był uwierzyć w zmartwychwstanie.

Cud ten dał się tłumaczyć podobieństwem; ale, w przystępie osłupienia, Vitrac stracił chwilowo zdolność rozumowania, a zresztą miał powody osobiste nie zadawalać się tym objaśnieniem, tak łatwo, jak to uczynił Joinville, który dał sobie wszystko bardzo dobrze wytłumaczyć.

Joinville znał nieboszczkę tylko z widzenia i Joinville zakochany już był w synowicy pana Borodino.

Vitrac, oszołomiony, nie wiedział co ma czynić, a należało mu odpowiedzieć na uprzejme nalegania szlachetnego cudzoziemca który mu spadł z obłoków i dał się dotąd poznać tylko z nazwiska i tytułu.

Vitrac nie mógł mu się zwierzyć z przyczyny wzruszenia i czuł że dla dowiedzenia się więcej, nie powinien upierać się przy bezwzględnej odmowie, jaką wyrzekł.

— I cóż, mistrzu — zapytał powoli hrabia — czy to już wyrok ostateczny Odwołuję się do twej uprzejmości i dobrego serca... Czy nie mógłby pan, przed wyjazdem do Włoch rozpocząć portretu biednej mej Heleny Dokończysz go po powrocie... jeżeli pan zechce... ale przynajmniej pewna będzie posiadania go... a jeśli panu niedogodnie byłoby malować go u siebie w pracowni, ośmielam się proponować, ażeby pan pracował u mnie. dcn.

Przed rocznicą deklaracji lutowej

W ostatniej fazie okresu naszej niewoli, w ostatnich kilkudziesięciu latach ery zaborczej, dokonała się na świecie bardzo poważna przemiana: zmieniły się gruntownie poglądy na rolę państwa w stosunku do społeczeństwa i na zadania państwa. Zmiany te wystąpiły jeszcze silniej po wojnie światowej, a najbardziej uwidoczniły się w dziedzinie gospodarczej oraz w dziedzinie struktury społecznej.

Na czym te zmiany polegały? Przede wszystkim na tym, że państwo przestało być „protektorem" jakiejś klasy czy warstwy społecznej, przestało popierać pewne interesy gospodarcze, identyfikować się z interesem „beati possidentes" przeciw biedocie ludzkiej, przestało faworyzować warstwy, przez szereg stuleci społecznie i gospodarczo uprzewilejowane.

Coraz wyraźniej natomiast poczęło państwo czynnie wpływać na to, aby sprawiedliwość społeczna stawała się zasadą ogólnie obowiązującą, aby interes powszechny górował nad klasowym czy stanowym, aby między produkcję gospodarczą a konsumcję nie wciskał się egoizm kapitalistyczny, aby wyzysk nie górował w obrotach wewnętrznych. Słowem: by dobro powszechne było jedynym miernikiem i jedyną oceną wszelkich poczynań obywateli państwa.

Ta ewolucja poglądów, te zmiany zapatrywań na rolę nowoczesnego państwa, nie mogły oczywiście nie dotrzeć również i do nas, kiedy po niemal 150-letniej przerwie rozpoczęliśmy budowę własnej państwowości. Pod wpływem też tych nowych poglądów na rolę i zadania państwa kształtowaliśmy naszą rzeczywistość społeczną i gospodarczą w wolnej Polsce.

Nigdy i nigdzie nie zostały jednak u nas dotychczas ujęte te współczesne zasady ekonomiczne i socjalne o roli państwa tak wyraziście, a zarazem tak silnie, jak w deklaracji lutowej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

— „Państwo — czytamy tam — otacza opieką inicjatywę prywatną".

Ale równocześnie:

— „Przeciwstawiając się każdemu wyzyskowi, państwo musi siebie uważać za jedyny i wyłączny czynnik, powołany do regulowania wzajemnych stosunków poszczególnych warstw obywateli".

Trzeba więc ustalić pewne granice, dopuszczalne przez państwo dla działalności kapitałów i inicjatywy prywatnej. Kiedy ta działalność i ta inicjatywa przekracza dopuszczalne granice? Kiedy władza państwowa ma prawo uznać ją za szkodliwą i czynnie wkroczyć? Wtedy, gdy występuje „na ruszenie równowagi interesów społecznych lub zubożenie majątku narodowego".

Dlatego też Obóz Zjednoczenia staje na stanowisku, że „stosunki między pracodawcą a pracownikiem muszą się pod kontrolą i naciskiem państwa w ten sposób ułożyć, aby zapewnić warsztatom racjonalne warunki produkcji a rzeszom pracowniczym pewność jutra i stopniowy, ale stały wzrost poziomu życia".

Z tych zasad jasno i wyraźnie wynika, że w dziedzinie spraw gospodarczych i społecznych rolą państwa jest być rzeczoznawcą i rozjemcą, a tym samym realizować trzy nakazy racji stanu.

Po pierwsze: każda próba przedsiębrana przez jednostki czy grupy, a zmierzająca do faworyzowania interesów klasowych czy osobistych z krzywdą dla interesu ogólnego — musi być przez państwo z całą stanowczością zwalczana.

Po wtóre: żaden przywilej, żadna dążność do nieusprawiedliwionych zysków nie mogą być tolerowane, a wszystkie świadczenia i ofiary, jakie państwo na obywateli nakłada, winny służyć wyłącznie tylko dobru powszechnemu, a nie uprzywilejowanym warstwom, uprawiającym egoistyczną politykę nadmiernego bogacenia się.

Po trzecie: wszystko, co pogłębia rozpiętość między bogactwem jednych a nędzą drugich, musi być tępione w myśl z[illegible], że dażeniem państwa jest dobrobyt powszechny, a to osiągnąć możemy tylko przez wielki rozwój produkcji rolnej i przemysłowej, przez zdobycie jak najszerszych warstw konsumentów i przez spotęgowanie do maximum obroty wewnętrzne.

Dla zrealizowania tych nakazów naszej racji stanu w dziedzinie gospodarczej i socjalnej mamy się właśnie zjednoczyć.

B. S.

Co wolno wojewodzie...

Analogia dwu małżeństw

Gen. Blombergowi nie pomógł potężny świadek

Praski tygodnik „Sobota" w związku z wydarzeniami z 4 lutego w Rzeszy Niemieckiej przeprowadza analogię między małżeństwem króla Edwarda VIII a małżeństwem marszałka v. Blomberga w artykule zatytułowanym „Dwa małżeństwa".

Już upłynął więcej jak rok od chwili, gdy król Edward VIII zrezygnował z najpotężniejszego tronu świata, aby się móc ożenić z p. Simpson, a teraz znów rozpoczął miesiące miodowe marszałek v. Blomberg, który odjechał ze swoją młodą żoną w podróż poślubną jako minister i wielka osobistość, a w kilka dni później został spensjonowany.

Znalazłoby się jeszcze kilka innych podobnych wypadków, ale na specjalną uwagę zasługują te dwa pozostające ze sobą w ścisłym związku.

Wiadomo, że podczas londyńskich wydarzeń stali Niemcy na stanowisku że król może się ożenić z kim mu się żywnie podoba i że małżeństwo jest wyłącznie jego sprawą prywatną. Nie mówili oczywiście o tym, że p. Simpson była częstym gościem w niemieckiej ambasadzie w Londynie, że ją p. Ribbentrop — dzisiejszy minister spraw zagranicznych — dokładnie wtajemniczył do planów niemieckich. Ta okoliczność i to, że p. Simpson była rozwódką stała się przyczyną energicznego sprzeciwu angielskiego premiera Baldwina i król musiał wybierać między ukochaną kobietą a tronem najpotężniejszej rzeszy.

Ku wielkiemu zmartwieniu Niemców król zdecydował się na korzyść swego życia prywatnego, abdykował i pogrzebał śmiałe nadzieje Niemców.

Teraz przyszła kolej na marszałka v. Blomberga. Ożenił się ze swoją sekretarką, świadkiem przy ślubie był sam kanclerz Hitler,

Ale to mu nie nie pomogło.

Armii niemieckiej nadarzyła się sposobność pozbycia się nielubianego zwierzchnika, małżeństwo ministra wojny sprzeciwiało się zasadom „Ehrenkodexu" i musiał odejść. Nie pomógł mu nawet potężny świadek.

Albowiem co wolno Jowiszowi — królowi Edwardowi, nie wolno było marszałkowi niemieckiemu.



ŚWIĘTO B. FRANCUSKIEJ DYWIZJI ALPEJSKIEJ.

W Paryżu było uroczyście obchodzone święto braterstwa broni dawnych francuskich dywizji alpejskich z czasów wojny światowej zorganizowane przez Związek b. Kombatantów. Zdjęcie przedstawia fragment z uroczystości na dziedzińcu przed pałacem Inwalidów. Dziewczęta francuskie w strojach alzackich wręczają kwiaty szefowi sztabu gen. Gamelin.

Na froncie politycznym

CZY GEN. ŻELIGOWSKI ZŁOŻY MANDAT POSELSKI.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", w kołach politycznych Warszawy, rozeszły się pogłoski, jakoby gen. Lucjan Żeligowski nosił się z zamiarem złożenia mandatu poselskiego i zupełnego wycofania się z życia politycznego.

AMBASADOR FILIPOWICZ WYKLUCZONY Z POLSKIEJ PARTII RADYKALNEJ.

Jak się dowaduje agencja „Kabel", w sobotę, dnia 12 bm. odbył się we Lwowie ogólnopolski zjazd delegatów Polskiej Partii Narodowo — Radykalnej (dawna Polska Partia Radykalna). Na zjeździe tym dokonano wyboru nowego kierownictwa partii, ze Stanisławem Paprockim na czele. Po zjeździe wydano oficjalny komunikat, z którego wynika, że ambasador Filipowicz i prezes Zw. Podof. Rez. A. Jakubowski zostali już przed kilku miesiącami z partii tej wykluczeni.

LEGIONIŚCI I PEOWIACY BĘDĄ STANOWIĆ TRZON RAD WOJEW. OZN.

Przy kompletowaniu rad wojewódzkich bozu Zjednoczenia Narodowego w szeregu województw trzon składu tych rad został oparty na działaczach, rekrutujących się z kół legionowych i peowiackich

Wskład tych rad ma wejść cały szereg działaczy legionowych i peowiackich którzy do tej pory nie brali zbyt czynnego udziału w życiu politycznym.

CZY KONFERENCJA CENTROLEWU.

Jak informuje agencja „Kabel", na dzień 5 marca zwoł. ma być poufna konferencja przywódców grup politycznych, które swego czasu wchodziły w skład tzw. „Centrolewu". Lista uczestników ma być nawet znacznie rozszerzona, tak, że w konferencji wezmą również udział przedstawiciele demokratycznych ugrupowań, nchodzących do niedawna za prorządowe.

PREZES M. RATAJ NIE ROZMAWIAŁ Z WICEMARSZAŁKIEM MIEDZIŃSKIM.

Prezes NKW Stronnictwa Ludowego, M. Rataj, oświadczył przedstawicielowi Polskiej Agencji Agrarnej, że ostatnie wiadomości prasowe, dotyczące rozmów, jakie rzekomo mają być prowadzone przez Stronnictwo Ludowe, a zwłaszcza wiadomość, jakoby p. Rataj miał rozmawiać z p. wicemarszałkiem Sejmu, Miedzińskim, są pozbawione wszelkich podstaw.

Z. p. wicemarszałkiem Miedzińskim p. M. Rataj nie miał i nie ma żadnego kontaktu bezpośredniego, ani też pośredniego.

Powody ustąpienia

NACZELNEGO DYREKTORA ZUS

Dyrektor naczelny ZUS, p. Jan Władysław Łgocki ustąpił ze swego stanowiska. Obowiązki dyrektora objął dotychczasowy zastępca p. Ponikiewski.

Ustąpienie dyrektora ZUS związane jest z okólnikiem wystosowanym do Ubezpieczalni społecznych w sprawie podwyższenia składek ubezpieczeniowych od 1 stycznia b. r. Sprawa ta, jak, wiadomo, znajduje się w toku załatwienia przez Sejm, podczas gdy ZUS swoim okólnikiem usiłował przesądzić jej wynik na niekorzyść ubezpieczonych.

Pielęgniarki

NIE CHCĄ BYĆ LEKARZAMI

W związku z akcją nie zrzeszonej grupy pielęgniarek w sprawie przyznania pielęgniarkom, posiadającym wykształcenie średnie i wyższe kursy pielęgniarstwa tytułu lekarza higienisty, Stowarzyszenie pielęgniarek zawodowych wydało komunikat, w którym stwierdza, iż „pielęgniarki skupione w P. S. P. Z. rozumieją doskonale zakres i kompetencje swojego zawodu, odrębnego od zawodu lekarza i rolę pielęgniarki, jako pomocnicy lekarza". Dlatego też, jak twierdzi komunikat, poza prawami przysługującymi temu zawodowi na zasadzie Ustawy o Pielęgniarstwie z dnia 22 II 1935 (Dz. Ust. Nr. 27 poz. 199) zrzeszone pielęgniarki innych praw nie żądają i oświadczają, że akcja w tym kierunku przynosi tylko szkodę dla zawodu pielęgniarskiego.

—:o:—

B. burmistrz Otwocka

ZMARŁ W WIĘZIENIU.

W więzieniu w Sieradzu zmarł były burmistrz Otwocka Michał Górzyński, który odsiadywał tam karę więzienia za popełnione nadużycia.

Poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce

Obrady izby przemysłowo-handlowej

O przedłużeniu ulg w opłacie składek ubezpieczeniowych

Pod przewodnictwem wiceprezesa Al. Steinhagena odbyło się onegdaj plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

Po otwarciu zebrania, wiceprezes Steinhagen poświęcił kilka serdecznych słów zmarłemu niedawno wiceprezesowi izby inż. Ignacemu Bereszko, którego pamięć zebrani uczcili przez powstanie i jednominutową ciszę.

Następnie przewodniczący powitał przedstawicieli Kieleckiego Urzędu wojewódzkiego i Kieleckiej Izby skarbowej, po czym — po przyjęciu protokółu z ostatniego plenarnego zebrania izby — wygłosił obszerne przemówienie na temat sytuacji gospodarczej w r. 1937 w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem woj. kieleckiego.

Sytuacja gospodarcza Polski

Mówca stwierdził, że rok ubiegły wykazał u nas znaczne przyspieszenie odbudowy życia gospodarczego w dziedzinie produkcji przemysłowej.

Jednocześnie w 1937 r. nastąpiło znaczne polepszenie sytuacji w dziedzinie gospodarki rolnej.

Na polepszenie to wpłynęła nie zwyżka produkcji lecz cen artykułów rolnych, skutkiem czego nastąpiła poważna odbudowa rentowności warsztatów rolnych.

Przechodząc do omówienia sytuacji gospodarczej okręgu izby, wiceprezes Steinhagen podkreślił, że kształtowała się ona mniej więcej w analogiczny sposób, jak w całym kraju, z pewnymi tylko odchyleniami.

Jeśli chodzi o sytuację rolnictwa, to uległa ona podobnie, jak w całej Polsce, polepszeniu, dzięki zwyżce o około 25 proc. od jesieni 1936 r. do jesieni 1937 r. cen główniejszych zbóż.

Również w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym zaszły w r. 1937 zmiany na lepsze — które mówca zilustrował licznymi danymi statystycznymi, zebranymi przez izbę — głównie skutkiem zwiększenia produkcji (w granicach od 3 do 67 proc. dla poszczególnych gałęzi przemysłu), a w nielicznych wypadkach także w następstwie zwyżki cen) te ostatnie zwyżkowały w 1937 r. w stosunku do roku poprzedniego dla wyrobów gotowych o 2 proc., dla surowców zaś i półfabrykatów o 10 proc.).

Przy tym w 1937 r. górnictwo, hutnictwo i przemysł przetwórczy okręgu Izby przejawiły wybitną ekspansję w zdobywaniu rynków zagranicznych, wyprzedzając pod tym względem przemysł całej Polski.

Dodatnie wyniki, dzięki zwiększeniu zbytu, osiągnął również handel wewnętrzny województwa kieleckiego, którego obroty wartościowe w ostatnim IV kwartale 1937 r. zwiększyły się w stosunku do obrotów w analogicznym kwartale 1936 r. w niektórych ważniejszych branżach od 2 do 37 pr.

Następnie wicedyrektor Siekański oraz radca prawny Braun złożyli kolejno sprawozdania z ostatnich ważniejszych prac izby.

Sprawa składek ubezpieczeniow.

W związku ze sprawozdaniem radcy prawnego Brauna na temat spraw socjalnych,

a w szczególności kwestii zniesienia ulg w opłacie składek ubezpieczeniowych,

r. Laubitz zgłosił następującą rezolucję: „Powołując się na uchwałę Izby przemysłowo handlowej stwierdzającą, iż przywrócenie dawnego poziomu składek, który stanowił nadmierne obciążenie dochodu społecznego na rzecz ubezpieczeń, byłoby nad wyraz niebezpieczne i stanowiłoby czynnik hamujący procesy poprawy gospodarczej. Zebranie izby przemysło handlowej w Sosnowcu wyraża przeświadczenie, iż sprawa powyższa zostanie ostatecznie załatwiona w sposób, zgodny ze stanowiskiem rządu i jednolitą opinią życia gospodarczego, wypowiadającego się za przedłużeniem powyższej ulgi. Izba wyraża przy tym przekonanie, iż okres przedłużenia ulg winien być użyty na dokonanie tego rodzaju rewizji założeń systemu ubezpieczeń długoterminowych, któraby pozwoliła na trwałą redukcję obciążeń z tytułu świadczeń socjalnych".

Rezolucję powyższą zebranie plenarne izby przyjęło jednomyślnie.

Organizacja życia gospodarczego

Następnie radca prawny Braun omówił zagadnienie nowych prądów w dziedzinie organizacji życia gospodarczego, charakteryzując stanowisko ministerstwa przemysłu i handlu, dążącego do reformy obecnego chaotycznego interwencjonizmu państwowego. Przedmiotem dyskusji w najbliższym czasie będzie sprawa ewentualnego powołania do życia organizacji samorządu branżowego i przekazania tego rodzaju związkom branżowym szeregu dotychczasowych uprawnień administracji rządowej.

Nawiązując do referatu radcy prawnego Brauna, głos zabrał r. Nowicki który w dłuższym przemówieniu podkreślił konieczność zmiany zasadniczego nastawienia czynników państwowych do życia gospodarczego. Ponadto w dyskusji zabierali głos r. r.: Graszczyński, Garliński i Strojny.

Projekty ustaw podatkowych

Z kolei wicedyr. Siekański zreferował sprawę nowych projektów ustaw podatkowych, dotyczących podatku dochodowego, opłat stemplowych, ulg inwestycyjnych, kart rejestracyjnych, podatku obrotowego wreszcie ustawy o finansach komunalnych. Wicedyr. Siekański zaznaczył przy tej sposobności, że projekty powyższe mają być — w.g oświadczenia p. ministra skarbu — wstępem do zasadniczej reformy podatkowej, jaką zamierza przeprowadzić ministerstwo skarbu.

Sekcje przemysłowa i handlowa izby, po zapoznaniu się z całokształtem spraw, biorąc pod uwagę obecną sytuację,

wypowiedziały się za całkowitym zniesieniem świadectw przemysłowych i wkalkulowaniem ich cen do podatku obrotowego, włączając do tego również opłaty na rzecz samorządów gospodarczego i terytorialnego oraz na szkolnictwo zawodowe. Sekcje zastrzegły jednak, aby ekwiwalent za zniesione świadectwa przemysłowe był obliczony słusznie i sprawiedliwie tak, aby nie obciążył ponad miarę przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz by została zakreślona górna granica obrotów.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniem wicedyr. Siekańskiego, zebranie izby zaakceptowało całkowicie stanowisko zajęte przez sekcję przemysłową i handlową.

Sprawa przyłączenia Zagłębia do Śląska

Na zapytanie radcy Dietla, czy i o ile odpowiadają prawdzie notatki prasowe, o mającym nastąpić w najbliższym czasie przyłączeniu powiatu częstochowskiego do województwa łódzkiego, zaś Zagł. Dąbrowskiego do województwa śląskiego, dyrektor izby Gadomski oświadczył, że wiadomości te nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, ponieważ wszelkie zmiany w podziale administracyjnym Państwa wymagają drogi ustawodawczej, a odnośny projekt ustawy nie został wniesiony na bieżącą sesję sejmową do laski marszałkowskiej. Ponad to — według posiadanych przez izbę informacyj — delegacji społeczeństwa częstochowskiego oświadczono wyraźnie na terenie ministerstwa spraw wewnętrznych, że sprawa powyższa nie jest rozstrzygnięta.

Nowi członkowie

W części poufnej zebrania na opróżnione z powodu śmierci śp. inż. Ignacego Bereszko stanowisko wiceprezesa izby, z ramienia sekcji przemysłowej wybrany został dotychczasowy członek zarządu izby — dyr. Paweł Jaguczański.

Na miejsce zaś radcy Jaguczańskiego wszedł — jako członek zarządu dyr. Otmar Kwieciński, z Kielc.

Na wakujące miejsca w głównej komisji wyborczej weszli wiceprezesi: Paweł Jaguczański i Aleksander Steinhagen.

Zebranie polityczne w Sosnowcu

w rocznicę ogłoszenia deklaracji płk. Koca

Staraniem Związku Legionistów Polskich, Związku P. O. W. i Zespołów Robotniczych „Związku Przyjaźni" w rocznicę deklaracji płk. Koca w niedzielę, dnia 20 lutego o godz. 11 rano w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu odbędzie się wielkie zebranie pod hasłem: Podciągamy Polskę wzwyż.

Przemawiać będą: poseł J. Kaczkowski: Zręby ideowe deklaracji płk. Koca, poseł Z. Sowiński: C. O. P. dzieło gospodarczego odrodzenia i tężyzny narodowej, poseł Z. Madeyski: Udział świata pracy w przebudowie społecznej Polski.

Wstęp za okazaniem zaproszenia. W czasie przemówień wejście na salę będzie wstrzymane.

Drzazgi

Liczby

Oficjalna propaganda obwieściła szumnie, że kryzys już minął.. Wiadomość tę przeciętny szary obywatel skłonny był przyjąć i już, już miał z tej bądź co bądź niecodziennej okazji popełnić jakieś grubsze szaleństwo, gdy oto dowiaduje się z innego, bardziej pewnego źródła, że radość była przedwczesna.

Cyfry Głównego Urzędu Statystycznego są przykre: dowiadujemy się bowiem, że w okresie ostatnich czternastu miesięcy zwyżka cen żywności wynosi 5.8 proc.

Jest to nie bardzo mała zwyżka. Wogóle coś tu jest bardzo nie bardzo.. Zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że od czasu kryzysowych posunięć stawki płac robotniczych i urzędniczych, nie wykazały większych zmian". A pamiętamy przecież dokładnie, jak to w owym czasie obcięto uposażenia z okazji kryzysu o 25 proc. plus dodatek specjalny.

Tak więc, w świetle cyfr wygląda nadchodząca poprawa gospodarcza.— Wskaźnik kosztów własnych ciągle wzrasta, natomiast wskaźnik wysokości płac nie wykazuje, jak dotąd, większych zmian. *wim.*

—oOo—

Przy głośniku

PASCHA HORENSTEIN I ZBIGNIEW DRZEWIECKI W TRANSMISJI Z FILHARMONII.

Dzisiejszy koncert filharmoniczny o godz. 20 transmitowany będzie jak zwykle przez polskie rozgłośnie. Program wieczoru obejmie dzieła o pierwszorzędnej wartości, przy tym najzupełniej różnorodne.

Symfonia Es—Dur Mozarta skomponowana na krótko przed śmiercią kompozytora — otwiera koncert. Następnie wykonana zostanie wspaniała Symfonia 4 Szymanowskiego, potem Maurice Ravela „Ma mere l, Oye". Koncert zakończy niesłychanie barwna suita z baletu „Płomienny ptak" Strawińskiego. Orkiestrą dyrygować będzie cznakomity kapelmistrz Jasche Horenstein, partię fortepianową 4 Symfonii Szymanowskiego odegra Zbigniew Drzewiecki.

—:o:—

Nowy zarząd

ZWIĄZKU KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW W SOSNOWCU.

Odbyło się walne zebranie związku Kaniowczyków i Żeligowczyków oddział w Sosnowcu, na którym został wybrany następujący zarząd pp.: Kazimierz Stankiewicz — prezes, Stanisław Dąbrowski — sekretarz, Witold Rydel — skarbnik, Józef Dudka, Jan Jaros — zastępcy członków zarządu.

Komisja rewizyjna: Mitas S., M. Stąpała i E. Przedmolski. Sekretariat związku jest czynny codziennie od godz. 10 do 12-ej i od 18 do 19 w lokalu zawiadowcy stacji Sosnowiec u p. Stanisława Dąbrowskiego. Zebrania członków odbywać się będą w każdą niedzielę po pierwszym o godz. 11 w domu społecznym, ul. Żytnia II p., pokój nr. 33 (Federacja).

Krwawy dramat małżeński

Siekierą zamordował kochanka żony

Złe pożycie małżeńskie stało się powodem krwawego dramatu, który rozegrał się przy ul. Nowej 15 w Strzemieszycach. Zamieszkały w Strzemieszycach dozorca drogowy 33-letni Stanisław Duda (Piłsudskiego 5) **podejrzewał swą żonę o zdradę i utrzymywanie bliższych stosunków z sąsiadem Władysławem Śmigielskim (Piłsudskiego 30).**

Z tego powodu dochodziło między małżonkami do częstych nieporozumień. W rezultacie Dudowa uciekła od męża i 4-letniego dziecka i zamieszkała u swej matki przy ul. Nowej.

Ostatnio Duda dowiedział się, że Śmigielski odwiedza żonę i często u niej przebywa. W stanie silnego rozdrażnienia schwycił wówczas za siekierę, **wtargnął do mieszkania niewiernej żony a zastawszy u niej Śmigielskiego, jednym ciosem powalił go na ziemię.**

Śmiegielski z rozbitą czaszką do wlókł się do swego domu, gdzie ułożył się na strychu.

Nazajutrz wyzionął ducha.

Epilog krwawego dramatu na tle zdrady małżeńskiej rozegrał się wczoraj przez sądem okręgowym w Sosnowcu.

W wyniku rozprawy sąd skazał Dudę na dwa lata więzienia.

Akademia papieska
W MILOWICACH.

W ub. niedzielę Akcja Katolicka w Milowicach uczciła 16-tą rocznicę koronacji papieża Piusa XI. O godz. 11 w miejscowej kaplicy odprawiono zostało uroczyste nabożeństwo z udziałem organizacyj. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prob. Suma.

Po południu o godz. 14 dla dzieci, a o godz. 17 dla starszych w sali klubu przy kop. Milowice odbyły się akademie ku czci papieża. Po przemówieniu prezesa F. A. K. p. W. Idziaka nastąpiła część artystyczna akademii.

Wypadek przy pracy
NA KOPALNI W GRODŹCU.

Wczoraj w podziemiach Grodzieckiego towarzystwa w Grodźcu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Piotr Madej z Grodźca.

Piotr Madej doznał złamania lewej nogi. Przebywa on na kuracji w szpitalu czeladzkim.

Nowy zarząd
RKS. CZARNI (SOSNOWIEC).

Na walnym zgromadzeniu RKS. „Czarni" w Sosnowcu powołany został nowy zarząd w składzie pp: prezes A. Rene, wiceprezesi H. Piekarski, Zięba i Szałow ski, sekretarz St. Pabis, zastępca Kaczorowski, skarbnik J. Januszek, kierowni cy sport., Tuzek, Piwnik, gospodarz T. Kałamat, zastępca Kurek.

Zebranie międzyzwiązkowej
REPREZENTACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Prezydium międzyzwiązkowej reprezentacji pracowników umysłowych przypomina, że dziś o godz. 19.30 w lokalu PZZPP, i H. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego MRFU. i ścisłego komitetu zjazdu ogólnopracowniczego.

— PRZEDSTAWIENIE. Dnia 20 bm. sekcja sceniczna przy towarzystwie przyjaciół Z. S. oddział A. Deichsel na Dębowej Górze pod kierownictwem p. H. Siemona odegra w nowowybudowanej świetlicy przy ul. Lipowej 7, sztukę ludową D. Gutowskiego w 3 aktach ze śpiewami i tańcami pt. „Surdut i siermięga". Początek dla młodzieży o godz. 15, dla dorosłych od godz. 19. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na cele kulturalno-oświatowe.

— ZABAWA KARNAWAŁOWA NA NIEMCACH. Towarzystwo sportowe Zew urządza w sobotę dn. 19 bm. w salach klubu Warszawskiego Towarzystwa w Niemcach zabawę taneczną. Wejście tylko za zaproszeniami.

— ZABAWA MILUSIŃSKICH. Zastęp „Pszczółek" przy szkole powszechnej nr. 19 w Sosnowcu zawiadamia, iż dnia 20 bm. o godz. 14.30 urządza w auli gimn. im. St. Staszica, ul. Żeromskiego zabawę karnawałową naszych milusińskich. Stroje maskaradowe, moc niespodzianek Bufet na miejscu. Wstęp dla dzieci 50 gr. dla starszych 80 gr.

Burzliwe dzieje 14-letniego trampa z Czeladzi
uciekiniera z domu poprawczego w Klewanie

Policja czeladzka zatrzymała 14-letniego Lucjana Zenderowskiego z Czeladzi, który przed trzema tygodniami uciekł z domu poprawczego w Klewanie na Wołyniu i wrócił w tych dniach do domu rodzinnego.

Zenderowski mimo młodego wieku ma już bogatą przeszłość za sobą.

Latem ubiegłego roku podczas od pustu w Będzinie dokonał kradzieży zabawek ze straganów.

Ujęty przez policję symulował w komisariacie zemdlenie, skąd w mig dzyczasie skradł rewolwer i uciekł do Czeladzi.

Niepoprawnego złodziejaszka sąd skazał na umieszczenie w domu poprawczym na okres siedmiu lat. Zenderowski, przebywając w domu poprawczym obmyślił plan ucieczki. Z trzeciego piętra opuścił się po przewodzie piorunochronu na ziemię, po czym pociągiem „na gapę" dostał się do Warszawy. Pobyt Zenderowskiego w stolicy nie trwał długo.

Pod wagonem pociągu pojechał do Lwowa, Równego a następnie w Tatry. Wyczerpany z sił i zziębnięty wrócił wreszcie do Czeladzi.

Kiedy Zenderowskiego ujęto w domu rodzinnym, oświadczył on, że nosił się z zamiarem wyjazdu z Gdyni do Ameryki.

Niestety zamiaru swego nie zrealizował, ponieważ w dniu wczorajszym odstawiono go skatego do Klewania.

Dąbrowa otrzyma połączenie z Łagiszą
Wybudowana zostanie droga i dwa mosty

Sfery kupieckie i rzemieślnicze w Dąbrowie poczyniły swego czasu starania u władz miejskich — samorządowych w sprawie wybudowania drogi w stronę na północ od miasta.

W ten sposób miasto otrzymałoby połączenie przede wszystkim z Łagiszą i Wojkowicami Kość. oraz sąsiadującymi z nimi wioskami.

Na tym odcinku staną również dwa mosty na Przemszy. Jeden z nich budowany będzie przez zarząd miejski, drugi zaś przez wydział powiatowy.

Sprawa ta, jak się obecnie dowiadujemy jest już na dobrej drodze do całkowitego jej zrealizowania.

Część kredytów na ten cel miasto już posiada o uzyskanie pozostałej sumy poczynione zostaną odpowiednie starania.

Wiadomości bieżące

Piątek 18 Luty	Dziś: Sylwina Jutro: Symeona Wschód słońca: 6,50 Zachód słońca 16,52

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Leon Wyrwicz w Sosnowcu. W niedzielę wieczorem o godz. 20 wystąpi na naszej scenie znakomity artysta Leon Wyrwicz, któremu bezpośredniość oraz świetne ujęcie odtwarzanych typów zjednały miano króla humoru. Leon Wyrwicz jest autorem wszystkich wygłaszanych monologów. Każde pojawienie się tego świetnego artysty na scenie przyjmowane jest przez publiczność z zadowoleniem. Wyrwicz jest jedynym humorystą występującym bez charakteryzacji i kostiumów. operuje jedynie intonacją głosu, mimiką i znajomością psychologii ludzkiej, nie uznaje szmonceso w i śliskich. graniczących z pornografią dowcipów. to też słuchają go z przyjemnością starzy i młodzi. Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. nabywać można wcześniej w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

W poniedziałek 21 bm wielki festiwal karnawałowy baletu Tacjanny Wysockiej. składającego się z 12 osób. Balet ten w przejeździe z triumfalnego dwuletniego tournee zagranicznego, zatrzyma się na jeden gościnny występ w Sosnowcu. Ceny miejsc na ten interesujący wieczór od gr. 50 do 3.50 zł. Bilety wcześniej sprzedaje firma Wł. Czechowski.

— OPŁATEK STRZELECKI Związek strzelecki oddziały: żeński i męski Sosnowiec — miasto urządzają w sobotę dnia 19 bm. o godzinie 20 w lokalu związku pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 17 I piętro Opłatek Strzelecki dla członków, ich rodzin i zaproszonych gości. Udział w opłatku wraz zkonsumcją wynosi od osoby zł. 1.50. Wejście wyłącznie za zaproszeniami. —

Nowe polskie motocykle
kosztować będą po 800 - 900 zł.

Tegoroczny sezon motoryzacyjny zapowiada się już teraz wybitnie pomyślnie.

Jedna z fabryk śląskich („Moj"), po szeregu prób zeszłorocznych uruchomi w bieżącym roku produkcję motocykli o litrażu 130 ccm., a więc nie wiele większym od coraz bardziej popularnych już „setek", prawdopodobnie w ilości nie mniejszej od 400 sztuk, przy czym jest rzeczą możliwą wypuszcze nie na rynek jeszcze w tym roku nawet i dwa razy większej ilości maszyn.

Motocykle kosztować będą około 900 zł.

Jedna z fabryk warszawskich rozpoczyna wkrótce montaż motocykli litrażu 100 ccm. z silnikami angielskimi i szwajcarskimi.

„Setki" te sprzedawane mają być po 800 zł.

Świetlica dla biednych

Komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Będzinie, na czele którego stoją prez. Izydorczykowa i dr. Kosibowiczowa otworzył przy szkole nr. 7 — świetlicę dla 50 najbiedniejszych dzieci Będzina. Działa pod fachowym kierownictwem nauczycielki przygotowuje lekcje, przy czym otrzymuje codziennie posiłek złożony z bułki i kawy.

— PIĘKNY CZYN JUNACZEK W DĄBROWIE. 5 żeńska kompania pracy w Dąbrowie ofiarowała jedną dniówkę pracy na pomoc zimową dla bezrobotnych. Kwotę 42 zł. wpłacono na konto czekowe komitetu.

— PODWIECZOREK TOWARZYSKI. W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 17 pod wieczorek towarzyski z tańcami urządza Stowarzyszenie Św. Wincentego a Paulo na Pogoni, w podziemiach Savoyu. Komitet organizacyjny przygotowuje dla miłych gości, oprócz atrakcyj artystycznych cały szereg wesołych i ciekawych niespodzianek. Amatorów zaś bridge'a czekają stoliki karciane.

— NA WESOŁO. Sekcja sceniczna Bryniey czeladzkiej z okazji swego 25-go występu na deskach scenicznych odegra 20 bm. w sali klubu urzędników na Saturnie wodewil w 3 aktach ze śpiewami i tańcami J. Czaperowskiego pt. „Na wesoło". Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem.

— WALNE ZEBRANIE. Dnia 6 marca br. odbędzie się walne zebranie członków związku podoficerów rezerwy koła Grodziec, w lokalu własnym przy ul. Kopopnickiej 1. I termin zebrania wyznaczono na godz. 9 rano ,zaś w razie małej liczby obecnych, zebranie odbędzie się w drugim terminie ,o godzinie 10, bez względu na ilość przybyłych.

— WALNE ZEBRANIE ROLNIKÓW W CZELADZI odbędzie się w niedzielę w szkole przy ul. Będzińskiej o godz. 2 popoł. Na porządku obrad znajdzie się sprawa budowy domu obywatelskiego, sprawa zwrotu pożyczek członkowskich oraz sprawa wywłaszczenia gruntów pod budowę kolei Siemonia — Czeladź.

— ZEBRANIE PPW. w BĘDZINIE. Dnia 26 bm. o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Narutowicza odbędzie się walne zebranie członków pocztowego przysposobienia wojskowego w Będzinie.

— WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KOŁA PCK. w SOSNOWCU. Zarząd koła Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 2 marca br. o godz. 18.45 w pierwszym i o godz. 19.15 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków koła PCK. w Sosnowcu w świetlicy PCK. przy ul. 3-go Maja 16 (dworzec kol. I p.).

— LIST DO ODEBRANIA. Do zarządu miejskiego w Sosnowcu nadszedł list od J. Kowalskiego z Ameryki od niejakiego p. Zaporowskiego, weterana armii błękitnej I pułk. I kompania I baon we Francji. List ten może p. Zaporowski odebrać w biurze zarządu miejskiego w Sosnowcu (I piętro, pokój nr. 32).

Ofiara

Zamiast udziału w podwieczorku dnia 13 bm. na rzecz T-wa przyjaciół szpitala dziecięcego w Zagłębiu — złożyli do kasy towarzystwa inż. St. Piotrkowscy zł. 10 , p. W. Zarzycka zł. 5.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Do Polskiego Radia

o powtórzenie odczytu

Do szanownej redakcji

„Expresu Zagłębia"

w Sosnowcu.

Dowiedzieliśmy się z komunikatu w „Expresie Zagłębia", że w czwartek o godz. 14.15 została wygłoszona pogadanka z rozgłośni katowickiej pt. „Trzy Zagłębia Węglowe obradują".

Ponieważ w zjeździe nie mogliśmy uczestniczyć z powodu braku miejsca na sali, a pracujemy bez przerwy od godz. 16-ej, przeto chcielibyśmy, aby za pośrednictwem Szanownej Redakcji nasze życzenie doszło do dyrekcji Polskiego Radia w Katowicach, by dyrekcja ta poleciła powtórzyć pogadankę w odpowiedniej porze, w dzień powszedni wieczorem, albo w najbliższą niedzielę.

Dziękując Szanownej Redakcji za użyczenie swych łamów dla tej sprawy pozostajemy

Z poważaniem

radioabonenci i stali prenumeratorzy „Expresu Zagłębia".— (Następuje kilkadziesiąt podpisów).

Na rowerze zajechał... DO WIĘZIENIA.

Policja w Będzinie zatrzymała wczoraj Kazimierza Kończaka, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul.Pańskiej 25. Kończak podejrzany jest o kradzież roweru na szkodę Stefana O suga z Będzina.

Rower został odebrany a zatrzymanego przekazano władzom sądowym.

——xx——

Z Kielc

Nowy komisarz UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Komisarzem kieleckiej Ubezpieczalni Społecznej mianowanuy został p. Benedykt Marian Majewski z Kielc.

Dotychczas stanowisko komisarza kieleckiej Ubezpieczalni Społecznej zajmował p. Stanisław Chmielewski, przebywający stale w Warszawie.

Kierownikiem wydziału ubezpieczeniowego tej instytucji został na miejsce zwolnionego mgr. Macaka p. Jakub Stefanowicz, dotychczasowy kierownik sekcji tego wydziału.

Strajk robotników PAŃSTWOWYCH TARTAKÓW W KIELCACH.

Strajkujących robotników państwowych Tartaków w Kielcach, którzy domagają się zmian obecnych form pomocy lekarskiej ,jako niedostatecznych, popiera ją w całej rozciągłości, solidaryzując się z tą akcją, pracownicy umysłowi, zatrudnieni wtych tartakach.

Budujmy szkoły

Fałszerz książeczek P. K. O.

skazany na trzy lata więzienia

Do okienka P. K. O. w Będzinie zgłosił się pewien solidnie prezentujący się mężczyzna z żądaniem wypłacenia mu 100 złotych. Urzędnik, rzuciwszy wytrawnym okiem na książeczkę odrazu poznał, iż coś nie jest w porządku i zażądał dowodu osobistego. Dowód także był sfałszowany, wobec czego wezwano policjanta i od dano podejrzanego osobnika w jego ręce.

Zatrzymanym okazał się 31 letni mieszkaniec Warszawy (Solec 107), Stefan Brzeski, malarz pokojowy, który na sfałszowane książeczki oszczędnościowe i dowody osobiste pobrał już około 2.000 złotych w urzędach pocztowych w Poznaniu, Bydgoszczy, Włocławku, Toruniu, Inowrocławiu, Kruszwicy i Sosnowcu.

Przeprowadzone śledztwo ujawniło, że Brzeski dokonywał oszustw przy pomocy niejakiego Konstantego Balickiego, st. mieszkańca Gdyni, trudniącego się zawodowo fałszerstwem dokumentów. Obydwuch aferzystów osadzono w więzieniu.

Brzeski stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i skazany został na trzy lata więzienia. — Rozprawę przeciwko Balickiemu wyłączono, gdyż przebywa on jako nałogowy kokainista w szpitalu więziennym w Warszawie i przed osądzeniem go poddany będzie obserwacji w jednym z zakładów dla psychicznie chorych.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Piątek 18 lutego.

6.15 Pieśn „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 8.00 Audycja dla szkół 11.15. Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja południowa. 13.00 Przerwa 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Jak pacują nasze mamy. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Audycja muzyczna. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.15 Utwory fortepianowe 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Pan Benet. 19.30 Chór Echo. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny. 22.50 Wiiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Piątek 18 lutego.

11.40 Płyty gramofonowe. 13.00 Audycja dla dzieci. 13.20 Koncert życzeń. 13.55 Płyty. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Płyty. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 18.45 Krótka rzecz o zmorach. 19.00 Program na jutro. 23.00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota 19 lutego.

Pieśń Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadoomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Program na jutro. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Wielka wieczornica taneczna. 22.50 Wiadomości dziennika.



NOWY DYREKTOR PAŃSTWOWEGO URZĘDU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Na zdjęciu nowomianowany dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego gen. Kazimierz Sawicki (na prawo) w towarzystwie dotychczasowego dyrektora gen. Olszyny - Wilczyńskiego, który jak pisaliśmy, odszedł na inne stanowisko wojskowe

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

63)

— One tego nigdy nie uczynią, nie będą śmiały...

— Tak, ale za nich zrobi to pan Daniel...

— Ach! ten człowiek, ten człowiek...

— O! nie tylko pan się tego boi, ale wiem, że i panna Klara nasi drżyć na wiadomość o jego powrocie... — Co robić?.. co robić?.. radź... ratuj!..

— Ja mam sposób.. ale to nie tak łatwo...

— Próbuj, próbuj... zapewnię ci najpewniejszą przyszłość...

— Najświetniejszą przyszłość!.. E! dość już mam tych wszystkich obietnic pańskich... ja pragnę mieć coś pewniejszego... i dlatego stawiam inny warunek...

— Jaki?

— Musi mi pan zobowiązać się do czego innego...

— Do czegóż?

— Że zostanę pańskim wspólnikiem... że mnie pan przypuści do równego udziału w interesie!..

— Zwariowałeś!

— Nie... mówię jak najpoważniej... Niech się pan decyduje... ale prędko, bo musi być pośpiech we wszystkim. Namyśl się pan, zostawiam ci czasu kilka godzin... I dowiem się w pańskim kantorze po południo.

Przy tych słowach Kalikst wyszedł zostawiając swego pryncypała głęboko zamyślonego.

IX

Ugoda wspólników

Subjekci w handlu naszego przemysłowca zauważyli dnia tego, że pan Kalikst Ruffec szczególnie był dla wszystkich uprzejmy i wesoły.

Po południu o umówionej godzinie Ruffec udał się do gabinetu swego pryncypała.

Lardinois siedział przy biurku, zadumany, wpatrując się w fotografię Klary, bardzo ładnie odrobioną i uwydatniającą kuszący wdzięk tej młodej istoty.

Kiedy zobaczył Kaliksta, odezwał się:

— Czekałem na ciebie, mój przyjacielu. musimy się ułożyć... Doprawdy jesteś zbyt wymagający.

— Nie przyszedłem tutaj na gawędy, ale ażeby panu powiedzieć, iż muszę wyjść, a zatem potrzeba, ażeby pan dopilnował ekspedycji towarów: dziś wysyła się ich dużo.

Nigdy dotąd nie pozwolił sobie Kalikst przemawiać tak do swego pryncypała.

Lardinois skłonił się jednak.

Kalikst dodał:

— Zresztą, jeżeli wychodzę, to tylko dlatego, ażeby się zająć pańskimi interesami.

Subjekci widzieli później ze zdumieniem, jak pryncypał ich zasiadł w małym oszklonym dziedzińcu poprzedzającym magazyny i przyglądał się wysyłaniu towarów.

Zresztą żadnej uwagi nie uczynił subjektom, nie przypatrzył się żadnemu adresowi; nie sprawdzał ani ciężaru, ani wykazu przesyłki, często wszakże spoglądał na swój zegarek; bał się, aby nie spóźnić się do Klary

Zastanowił się też, dokąd Kalikst mógł pójść.

Widział, jak wskoczył do dorożki po wyjściu z magazynu.

Kalikst był nie mniej niespokojny niż jego pryncypał.

Rozpoczynał grę straszną, grę, którą przygotowywał od wielu lat i od której miało zależeć jego życie.

Opuściwszy ulicę św. Marcina, dał dorożkarzowi adres Klary de Cresseville, a w miare jak się zbliżał do bulwaru Pereiry, doznawał lekkiego drżenia.

Ale było to tylko nerwowe, nie bał się, był tylko wzruszony jak człowiek, który ma stanąć do walki

— Chwila nadeszła — wyszeptał — ażeby spróbować śmiałych środków. Mam wszystkie atuty w ręku, a tylko jedna będzie próba, jeżeli nie starczy, nie będę miał możności odegrania się.

Przybył na bulwar Pereiry około godziny w pół do szóstej; ponieważ pan Lardinois odwiedzał swą przyjaciółkę punktualnie o godzinie siódmej miał więc przed sobą tylko godzinę.

Gdy uprzedzono Klarę, że pan Kalikst Ruffec pragnie z nią pomówić, myślała, że chodzi o jakieś zlecenie bez znaczenia otworzyła więc drzwi od salonu, zamierzając przyjąć komisanta w przedpokoju; ale Kalikst, nie czekając na zaproszenie, wszedł do salonu i usiadł spokojnie.

Klara nieco zdziwiona tym obejściem, ale przeczuwając nagłe nieprzewidziane zawikłania, usiadła obok nie go i spytała uprzejmie:

— Czym mogę panu służyć?

— Bardzo wieloma rzeczami, ale w każdym razie nie tyloma, ile ja pani.

Klara nie zawahała się ani na chwilę i zrozumiała, że znajduje się wobec osobistości, od której wiele zależy i rada była, że ją ma.

— Czy w innym pokoju u pani nie możnaby bezpieczniej porozmawiać, aniżeli tutaj? — podchwycił Kalikst.

— Mam pani powiedzieć takie rzeczy, które my tylko powinniśmy słyszeć.

— Tutaj możemy być zupełnie spokojni, iż nikt nas nie usłyszy.

d. c. n.

Międzynarodowy oszust schwytany w pociągu

kombinator wyłudził od kupców warszawskich 30.000 zł.

Na terenie Warszawy pojawił się przed niedawnym czasem znany międzynarodowy oszust, Wilhelm Guttman.

Ponieważ miał on zamiar przeprowadzić w Polsce jakąś wielką aferę, podawał się za emigranta z Niemiec.

Wszystkim poznanym osobom opowiadał szeroko, iż musiał opuścić Niemcy i jest uciekinierem przed surowym reżimem hitlerowskim. Aby nie wzbudzać podejrzeń twierdził, że był jednym z naczelnych dyrektorów znanego biura i wytwórni filmowej „Ufa". Wszystkie te opowiadania miały na celu dostanie się do grona filmowców polskich, których oszust miał zamiar nabrać na większą sumę.

Machinacje te nie odniosły jednak żadnego skutku, ponieważ Guttman zdradzał kompletną ignorancję w sprawach filmu i producenci polscy prędko zorientowali się, że nie ma on z ekranem nic wspólnego.

Wiedząc, iż różni poważni przemysłowcy i przedsiębiorcy bywają w znanej kawiarni Lardellego w Warszawie Guttman zaczął bywać w tym lokalu i w krótkim przeciągu czasu poznał kilku z nich. Tym razem dla odmiany podawał się za pośrednika mieszkaniowego, który miał w Berlinie cały szereg domów i placów.

Opowiadaniami oszusta zainteresował się niejaki p. L., właściciel dużej, luksusowej willi w Otwocku. Widząc, iż trafił na ofiarę, Guttman wyznał mu jeszcze, iż posiadał swego czasu w Baden-Baden wielki pensjonat i zmuszony do wyjazdu z Niemiec chce obecnie w Polsce pracować w tej samej branży. Z tych powodów chętnie wynająłby jakąś dużą willę na pensjonat.

Od słowa do słowa, obaj panowie doszli do porozumienia. Guttman obejrzał posiadłość p. L. w Otwocku i wypłacił właścicielowi 5 tysięcy zł. zadatku, zobowiązując się płacić 60 tys. rocznie za dzierżawę.

Wziąwszy kwit dzierżawny, oszust wrócił do Warszawy i postanowił poszukać wspólników. Oczywiście chodziło mu o zdobycie w jakiś sposób większej ilości gotówki. W tym celu Guttman podrobił wiele kwitów rzekomo za zamówione umeblowanie i urządzenie przyszłego pensjonatu i przedstawił je chętnym, którzy rzecz prosta nie domyślali się nawet z kim mają do czynienia.

Zachęceni kuszącymi propozycjami przedsiębiorcy, kupcy sprawdzili dla pewności, czy kwit dzierżawny jest prawdziwy, po czym wpłacili już bez wahania na ręce Guttmana około 30 tysięcy zł. tytułem zadatku udziałowego.

Mając pieniądze w ręku, oszust pojechał do Otwocka i oświadczył p. L., iż rezygnuje z tranzakcji i wycofuje się z interesu.

Odebrawszy zadatek Guttman postanowił uciec z Warszawy i wyjechał do Lwowa. W tym samym czasie nie doszli jego wspólnicy udali się do Otwocka, chcąc zobaczyć jak wygląda ich przyszła willa - pensjonat.

Cała afera szybko wyszła na jaw. Wobec odebrania zadatku, poszkodowani domyślili się od razu, iż padli ofiarą oszustwa.

Zawiadomiona o wszystkim policja rozesłała za zbiegłym aferzystą listy gończe w wyniku czego Guttman aresztowany został w pociągu.

W trakcie wstępnego dochodzenia okazało się, iż Guttman jest międzynarodowym oszustem, poszukiwanym policję wielu państw za różne wykroczenia.

Zjazd przedstawicieli izb

przemysłowo-handlowych w Sosnowcu

W drugiej połowie marca br. w izbie przem. handl. w Sosnowcu odbędzie się zjazd przedstawicieli izb przemysłowo handlowych z całej Polski.

W zjeździe tym weźmie udział dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu p. Martin.

Na zjeździe omawiane będą ciekawe zagadnienia budującego się obecnie Centralnego Okręgu Przemysł

Podawał się za kontrolera skarbowego

pomysłowy kombinator z Sosnowca

Onegdaj policja grodziecka zatrzymała Wiesława Sidłę, zam. w Sosnowcu przy ul. Mazowieckiej 2.

Sidło, pod nazwiskiem Warmuza, podawał się za kontrolera Izby Skarbowej, dokonując na własną rękę kontroli sklepów i warsztatów przemysłowych.

Stwierdziwszy jakiekolwiek braki groził właścicielom zamknięciem warsztatów, dużymi karami i policją, a gdy ci prosili o prolongatę w wykonaniu jego zastrzeżeń

Sidło dawał do zrozumienia, że „to" musi kosztować. W ten sposób wyłudził w trzech wypadkach kwotę ponad 100 zł.

Policja prowadzi dochodzenie w celu wykrycia dalszych oszustw pomysłowego kombinatora.

Przybrana matka ks. Skorupki

popełniła samobójstwo w Warszawie

Marcjanna Skorupkowa, druga żona ojca ś. p. ks. Ignacego Skorupki, popełniła onegdaj w Warszawie samobójstwo.

Opuszczona przez wszystkich, borykająca się z nędzą, cierpiąca na rozstrój nerwowy, nieszczęśliwa kobieta przecięła sobie żyletką gardło i przeguby rąk. Zmarła wskutek upływu krwi.

Śp. Skorupkowa liczyła 55 lat. Zajmowała 2-pokojowe mieszkanko na drugim piętrze starej kamienicy przy ul. Zamojskiego 45, na Pradze.

Z mieszkaniem tym łączyły ją silne więzy. W pobliżu w kościele na Kamionku ks. Ignacy Skorupka udzielił jej i swemu ojcu ślubu.

Potworne odkrycie lokatorów

Niesamowita uczta szczurów

Policja odkryła w norze na ulicy du Terrage, blisko Gare de l'Est w Paryżu trupa starszej kobiety, częściowo przygryzionej przez szczury.

W tej norze spędzała swój niezwykły żywot była nauczycielka, Julia Rousselotte, która straciła zmysły.

Od 20 lat kobieta ta chodziła po ulicy, wybierała z wystawionych naczyń do śmieci, różne odpadki i je znosiła do siebie. Układała je na podłodze, nakrywała gazetami i na tym barłogu spała. Prócz tego zbierała wyrzucone pudełka od konserw i używała do swych naturalnych potrzeb. Po czym układała je w kącie.

Poczta każdego miesiąca przynosiła jej list wartościowy, zapewne emeryturę.

Gdy sąsiedzi przez pewien czas nie widzieli jej zawiadomili o fakcie policję, która otworzyła mieszkanie.

Straszny widok przedstawił się przybyłemu wraz z policjantami lekarzowi, który wyraził się, że w swym życiu nie widział nic okropniejszego.

Na śmieciach, z których wydzielał się straszny zapach leżał trup b. nauczycielki, z wygryzionymi przez szczury wnętrznościami, językiem i kolanami, jak również oczyma.

Śmietnik sięgał sufitu.

Właściciel domu przystąpił natychmiast do oczyszczenia nory.

Tydzień propagandy

OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH W KIELCACH.

Zarząd towarzystwa ogródków działkowych w Kielcach urządza od dnia 20 do dn. 26 bm. tydzień „Propagandowy ogródków działkowych".

Dnia 20 bm. o godz. 8 rano odprawiona zostanie Msza św. w Katedrze, godz. 10 rano wyświetlenie w kinie „Czwartak filmu propagandowego pod tytułem „Ogródki działkowe w Polsce", godz. 15 p. p. walne zebranie członków związku towarzystwa ogrodków działkowych na którym wybrany zostanie nowy zarząd. Dnia 22. 23. 24, 25. 26 lutego odbywać się będą wykłady codziennie od godz. 17 do godziny 19 w sali Zarządu Miejskiego w Kielcach, o następującym programie: Zarys historii ogródków działkowych. Ogródki działkowe jako czynnik profilastyczny. Hygiena życia codziennego. Uprawa gleby Nawóz i nawożenie. Warzywnictwo. Walka ze szkodnikami. Nasze potrzeby związane z pracami uprawy działek. Hodowla wysadków (flance) Zakończenie tygodnia propagandowego.

——:O:——

Z Zawiercia

Nowy zarząd

Onegdaj odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie nowoobranego zarządu związku robotników i robotnic przemysłu włókienniczego „Praca" w Łodzi, oddział w Zawierciu, na którym przede wszystkim dokonano podziału mandatów.

Prezesem został wybrany p. Jan Podsiadło, wiceprezesem Tomasz Gajecki, sekretarzem Jan Chadaj, skarbnikiem Franciszek Powroźnik, zastępcą sekretarza Stefan Kułach, gospodarzem Wojciech Stęposz, ławnikiem — Mucha.

Następnie omówiono kwestię reorganizacji i usprawnienia administracji związkowej, która do tej pory z różnych względów szwankuje. Odpowiednich zmian w tym kierunku postanowiono dokonać od dnia 1 marca b. r.

Dobre rady.

Olejne obrazy czyścimy zmywając je wprzód wodą a następnie płynem z pół litry wódki i białka i 3 gr. sproszkowanego cukru lodowatego. Zabieg ten nie szkodzi obrazom.

* * *

Pendzle i szczotki czyści się z olejnych farb benzyną i spłukuje następnie starannie pod wodociągiem.

* * *

Pleśniowe plamy usuwa się z tapet skrapiając je roztworem z 1 części kwasu salicylowego i 4 części spirytusu.

Uliczne urządzenia

WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE

Ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśniło ostatnio, że instalacjami wodociągowymi i kanalizacyjnymi w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta o prawie przemysłowym są wyłącznie domowe urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne. Przedsiębiorstwa wykonywujące uliczne urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, jak kolektory kanalizacyjne, główne przewody kanalizacyjne i wodociągowe, nie są przemysłem koncesjonowanym.

Budowa i utrzymanie sieci kanalizacyjnej jest wyłącznie prawem gminy, która może zezwalać na wykonywanie tych urządzeń innym osobom fizycznym lub prawnym.

Na zdjęciu — podobizna gen Jana Balodisa, wodza narodowej armii łotewskiej w czasie walk o wyzwolenie Łotwy i obecnego ministra wojny, który ostatnio został mianowany wicepremierem w rządzie Prezydenta Państwa i szefa rządu dr. Karola Ulmanisa.

Brak w Polsce

MIESZKAŃ JEDNOIZBOWYCH.

Państwowy plan inwestycyjny z 40 milonów zł. przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe przeznacza 10 mil. zł. na budowę małych robotniczych mieszkań. Powinno to jednak ulec zmianie w tym sensie, że cała suma winna iść na budownictwo małych mieszkań, gdyż tu potrzeby są dużo większe i najpilniejsze.

Odsetek mieszkań jednoizbowych w stosunku do ogółu mieszkań wynosi w Polsce 36%, w Czechosłowacji 22.4, w Anglii 4.7, w Niemczech 3.1.

Osób na jedną izbę w mieszkaniach jednoizbowych przypada w Polsce 4, w Czechosłowacji 4, Anglii i Niemczech 2.

SPORT

Kolczyński złamał rękę

W WALCE Z MURACHEM.

Kolczyński doznał poważnej kontuzji podczas meczu z Murachem w niedzielę. Po powrocie do Warszawy został on zbadany przez lekarza który po dokonaniu zdjęci rantgenicznego stwierdził podwójne złamanie pozastawowe pierwszej kości śródręcza prawej ręki. Chorą rękę włożono w gips na 2 tygodnie poczem nastąpi jeszcze 4 tygodniowa kuracja. Tym samym Kolczyński nie będzie mógł jechać z reprezentacją Polski na tournee do Estonii i Finlandii w połowie marca.

× **„ZEBRANIE CZŁONKÓW KS. „KAZIMIERZ"**. W dniu 20 bm, o godz. 10 odbędzie się walne doroczne zgromadzenie członków KS. „Kazimierz" w sali pod orkiestrze kop. Kazimierz.

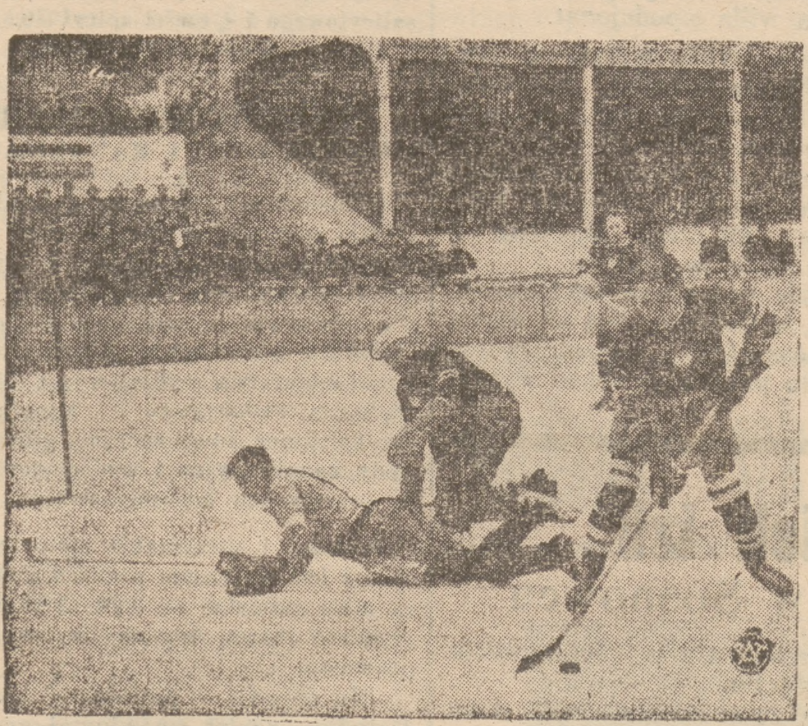
Załatwienie odwołań „Zagłębia" i „Skry"

w sprawie unieważnionych meczów

Na ostatnim posiedzeniu zarządu okręgu piłkarskiego Zagłębia Dąbr. rozpatrywane były odwołania: Zagłębia w sprawie unieważnionego przez WG. i D. meczu z Brynicą czeladzką i Skry (Częstochowa) w sprawie unieważnionego meczu z Sarmacją (Będzin).

Odwołanie Zagłębia zostało uwzględnione i zarząd okręgu zatwierdził wynik uzyskany na boisku, t. zn. 5:0 i 2 pkt. dla Zagłębia. Jedynie utrzymana zostala grzywna nałożona na Zagłębie przez WG. i D.

Odwołanie Skry nie zostało uwzględnione i okręg zatwierdził decyzję WG. i D. z tą różnicą, że mecz z Sarmacją powtórzony zostanie w Częstochowie.



Fragment rozegranego w Pradze Czeskiej w ramach Międzynarodowych zawodów hokejowych meczu hokejowego Polska — Litwa, zakończonego zwycięstwem Polski w stosunku 8:1.

Przed meczem bokserskim
Śląsk — Łódź w Sosnowcu

Jak pisaliśmy, w dniu 20 b.m. odbędzie się w Sosoncw muecz bokserski między reprezentacjami Łodzi i Śląska.

Reprezentacja Łodzi walczyć będzie najprawdpoodobniej w następującym składzie waga musza Szwed, waga koguta Popielaty (obaj z IKP.), piórkowa: Augustowicz Geyer), lekka Wojciechowski II (Geyer), półśrednia: Ostrowski (Geyer) średnia, Pisarski (KS Geyer), półciężka: Dybilas (Sokół) i waga ciężka — Pietrzak (IKP).

Szwecja — Polska 1:0 (0:0, 0:0, 1:0)

Onegdaj rozegrala nasza drużyna hokejowa mecz półfinałowy ze Szwecją przegrywając 1.0.

Eksperyment meczu ze Szwajcarią okazał się fatalny w skutkach. Hokeiści nasi zdeprymowani wysoką porażką nie byli w stanie zagrać dobrze.— Stracili swą bojowość i werwę. Z drugiej strony „odpoczywający" hokeiści zagrali leniwie i nudno. Nawet nasz as Wołkowski zawiódł na całej linii. Ani razu nie potrafił przedostać się przez obronę Szwedów.

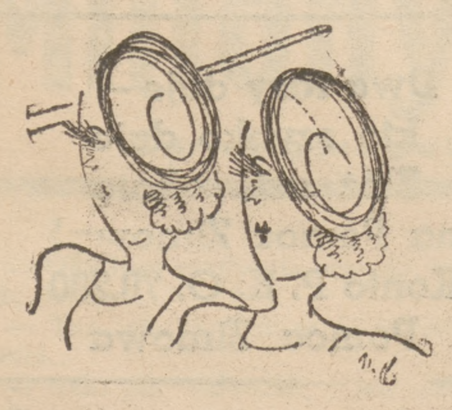
Mecz był nudny, brzydki i jeden z najgorszych jakie rozegrano w Pradze. W trzeciej tercji meczu miała miejsce scena, która przypominała raczej ring bokserski niż lodowisko. — Mianowicie jeden Szwed uderzył Ursonia kijem w głowę, na co ten odpowiedział pięścią. Na to Szwedzi ruszyli do ataku, na szczęście sędzia zdążył usunął już obu „bokserów" z boiska i obeszło się bez grubszej awantury.

Dziś gramy z Anglią i na tym koniec. Od soboty ograniczymy się jedynie do walki o siódme miejsce z Węgrami i.. Ameryką, z którą wiele szans nie mamy.

W dalszych meczach osiągnięto następujące wyniki:

Ameryka — Czechosłowacja 0:2.
Kanada — Niemcy 3:2.

Dobry żart



„Powiedziałam jemu, że może mnie pocałować raz jeden na każdym policzku".

„No i...?"

„Wybrał złoty środek..."

Sygnatura Nr. Km. 2251/35.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu Jan Kaczyński, mający kancelarię w Zawierciu. ul. Sądowa Nr. 10 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 lutego 1938 r. o godz. 13 m. 50 w Zawierciu, ul. Nowy-Rynek odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Ignacego Targownika, składających się z 490 płyt galaletowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1 245.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik JAN KACZYŃSKI.
Dnia 12 lutego 1938 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POSZUKUJĘ nauczyciela niemieckiego, ewentualnie także angielskiego. Konwersacja. Znajomość wyrazów technicznych. Zgłoszenia listowne Sosnowiec, skrytka pocztowa 144.

PANIENKA poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia do administracji pod „Pilna"

LOKALE

DO wynajęcia trzy pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Wiadomość u dozorcy Sobieskiego 20.

ZGUBIONE DOKUMENTY

FINKELSZTAJN HERSZ zgubił świadectwo przemysłowe wydane przez II Urząd Skarbowy w Sosnowcu.

JURCZYK FRANCISZEK zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Miechów i zezwolenie na posiadanie Krzyża Walecznych.

ZAGINĄŁ wyrok Sądu Grodzkiego w Czeladzi wydany na Stefana Witta. zam. w Łagiszy. Stanisława Kyrcz, Będzin.

ZAGINĘŁO świadectwo szkolne z 4-ch oddziałów szkoły powszechnej na Niemcach, wydane w roku 1933 Adolfowi Saternusowi, które unieważnia się.

RÓŻNE

ZA długi żony mojej Genowefy ze Skrzyńskich nie odpowiadam i płacić nie będę. Stefan Witkoś. Bobrek, Narutowicza 30.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Red. odp.: Tadeusz Lipski.